Rok II Warszawa, dnia 4 czerwca 1939 r. Nr. 23(6)

BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Uchwała Prezydium Światowego Związku Polaków

Wobec niemożności nadania III Zjazdowi Polaków z Zagranicy zamierzonych rozmiarów i charakteru, oraz biorąc pod uwagę wynikające z obecnej sytuacji trudności paszportowe, dewizowe i inne, tudzież zgodnie z życzeniem szeregu terenów, Prezydium Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy postanawia

nie odbyć w roku bieżącym III Zjazdu Polaków z Zagranicy oraz imprez z nim związanych.

W tym stanie rzeczy w obliczu doniosłych zadań, jakie niesie chwila, **z tym większą stanowczością prowadzić musimy naszą codzienną pracę narodową i dostosować jej kierunek i rozmiary do potrzeb przełomowego w dziejach Narodu okresu.**

Ożywieni gorącym uczuciem miłości Ojczyzny, opancerzeni nieugiętą wolą służenia jej w każdej okoliczności, sposóbmy serca nasze do największych dla niej ofiar. Dzisiaj ofiarą tą z mienia naszego jest grosz niesiony na Fundusz Obrony Narodowej.

Życie nasze osobiste i zbiorowe przygotować musimy na wszelkie próby. Niech znikną nas dzielące różnice. **Zjednoczeni myślą i wolą, pod jednym na każdym terenie kierownictwem, pracujmy spokojnie i ze zdwojonym wysiłkiem.** Sprawdzianem naszej gotowości będzie stałe podnoszenie poziomu pracy naszych skupień we wszystkich dziedzinach życia narodowego. Niech każdy dzień wzmaga ich tętno.

W dobie obecnej nakazem dla każdego Polaka żyjącego wśród obcych jest także

szerzyć prawdę o Polsce,

walczyć i dbać o jej dobre imię,

zwalczać tendencyjne przedstawienia Jej rzeczywistości i spraw.

Podstawa nasza winna mieć siłę oddziaływania tak wielką by **jednać Polsce opinię całego świata.**

Prezydium Rady Naczelnej Światowego Związku Polaków z Zagranicy wierzy niezłomnie, że wezwanie to dotrze do wszystkich serc polskich w świecie i zespoli nasze wysiłki. Dzisiaj wszystkich Polaków, gdziekolwiek żyć im przyszło, w Ojczyźnie czy po za Jej granicami, jedno łączy zawołanie:

„Silni ideą, zwarci w działaniu, gotowi do ofiar".

Ruch spółdzielczy w Stanach Zjednoczonych

Przed 1930 rokiem wychodztwo polskie w Stanach Zjednoczonych posiadało silnie rozwiniętą sieć instytucji oszczędnościowych, która liczyła przeszło 30 banków i około 220 spółdzielni kredytowych.

Kryzys gospodarczy ostatnich lat, a zwłaszcza kryzys bankowy w 1933 r., spowodował ruinę tysięcy banków amerykańskich, która objęła również olbrzymią większość banków polskich.

Natomiast spółdzielnie kredytowe przetrzymały kryzys o wiele lepiej niż banki dzięki temu, że kredyt ich był oparty prawie wyłącznie na hipotekach realności, lecz sam proces kryzysu trwał znacznie dłużej i większość tych spółdzielni nie odzyskała jeszcze dotychczas całkowitego zaufania i równowagi rozwojowej. To też przedstawienie obecnego stanu posiadania wychodźtwa, obejmującego spółdzielnie kredytowe, ma charakter raczej orjentacyjny.

Spółdzielnie kredytowe są prowadzone w niektórych stanach pod nazwą spółek oszczędnościowo-pożyczkowych (Savings and Loan Associations), w innych zaś środowiskach — jako spółki budo-

wlano-pożyczkowe (Building and Loan Associations).

Pomimo pewnych różnic, istniejących w ustawach poszczególnych stanów, wszędzie prawie jedyną formą udzielania kredytu przez spółki jest kredyt hipoteczny. To zastrzeżenie ustawowe ma tę dobrą stroną, iż zabezpiecza ono spółki przed spekulacyjnymi stratami, ta jednak jednostronność kredytu zaciążyła na spółkach zwłaszcza w czasie ostatniego kryzysu, gdyż wartość realności spadła prawie o połowę. To też nikt z udziałowców spółek nie stracił całej oszczędności tak jak w upadłych bankach, choć z drugiej strony straty na zbyt wysokim szacowaniu realności i długoterminowy kredyt hipoteczny, utrudniają całkowitą sanację wielu spółek i uzyskanie zabezpieczenia ze strony władz stanowych, względnie federalnych.

Najlepiej przetrzymały kryzys spółki w stanie Wisconsin, najgorzej w stanie Indiana.

Należy wspomnieć, że polskie spółki w Chicago posiadają własną organizacje Amerykańsko-Polską Ligę Spółek Budowlano-Pożyczkowych, która została utworzona w r. 1911.

Najmłodszą grupę polskich Spółdzielni Kredytowych stanowią Unie Kredytowe. Przed kilku miesiącami powstała Unia Kredytowa przy Związku Klubów Małopolskich w Chicago, oraz Unia Kredytowa przy Klubie Obywatelskim w Chicago. Suma wpłaconych udziałów w obu miastach wynosi 1.200 dolarów.

Ogólnie biorąc polsko-amerykańskie banki i spółdzielnie kredytowe reprezentują kapitał wynoszący około 60 milionów dolarów. Pomimo olbrzymich strat, poniesionych w czasie kryzysu gospodarczego, pozostałe banki i spółdzielnie kredytowe stanowią jeszcze wielki dorobek Polonii, który powinien być nie tylko utrzymany ale i rozwinięty.

Skoro instytucje te przetrzymały tak ciężki kryzys ekonomiczny, to tem samem udowodniły, iż powierzonymi im oszczędnościami obracały ostrożnie i mądrze.

Dlatego też powinny one być przedmiotem ogólnej opieki i troski, — społeczeństwo winno je dażyć właściwym zaufaniem, a opinja publiczna — interesować się więcej niż dotychczas warunkami egzystencji i przyszłością własnych instytucyj finansowych, które są jedną z głównych podstaw bytu i rozwoju Polonii.

O polskie spółdzielnie w Kanadzie

Z przyjemnością przedrukowujemy wyjątek z artykułu, pod wymownym tytułem „Społem ku lepszej przyszłości“, jaki się ukazał w wychodzącym w Winnipegu „Czasie“. Jesteśmy przekonani, że Polacy w Kanadzie, zgodnie z nawoływaniami autora artykułu, wkrótce wkroczą na drogę szerszej działalności spółdzielczej. Pomyślne wyniki założonej niedawno polskiej spółdzielni opałowej w Winnipegu powinny być zachętą do dalszych poczynań na tym polu.

REDAKCJA

Ruch spółdzielczy, który rozwija się z wielkim powodzeniem w całym świecie ma dla Polaków zamieszkałych w Kanadzie specjalne znaczenie. Przede wszystkim dlatego, że większość kooperatyw na terenie kanadyjskim stanowią spółdzielnie rolne, a większość naszych emigrantów na tutejszym terenie to farmerzy. Posiadamy więc polskich producentów a ponieważ znaczna ilość Polaków zamieszkuje w miastach mamy także i ewentualnych polskich odbiorców.

Przy dobrej komunikacji kanadyjskiej ruch spółdzielczy powinien rozwijać się pomyślnie. To, że dotychczas osiągnęliśmy w tej dziedzinie tak słabe rezultaty, jest wynikiem niezrozumienia własnej korzyści, jaką daje zrzeszenie się w kooperatywie. Jest to po prostu społecznym lenistwem.

Dlatego pożytecznym jest uświadomienie sobie, że być członkiem kooperatywy to nie filantropia, ale korzystny business i że im energiczniej wezmą się do tego Polacy zamieszkali w Kanadzie, tym szybciej poprawią swą egzystencję.

Mamy w Winnipegu 12.000 Polaków i mamy tylko jedną kooperatywę opałową. To jest stanowczo za mało zważywszy, że na największe powodzenie liczyć może przede wszystkim kooperatywa konsumcyjna, sprzedająca produkty polskiego farmera.

Spółdzielnie mleczarskie, nabiału, owoców, spółdzielnie przewozu i odzieżowe, oto możliwości jeszcze nie wykorzystane i nadające się do opracowania.

WYSTAWA FOTOGRAFII POLAKÓW Z ZAGRANICY ODBĘDZIE SIĘ

Mimo odwołania III Zjazdu odbędzie się w Warszawie I Wystawa Fotografii Polaków z Zagranicy wraz z połączonym z nią konkursem. Otwarcie Wystawy nastąpi dnia 4 sierpnia 1939 r. w salach Domu Polaków z Zagranicy.

W związku z późniejszym niż zamierzony, terminem otwarcia Wystawy, termin nadsyłania prac przedłużony zostaje do dnia 30 czerwca 1939 r. Zgłoszenia nadesłane po tym terminie nie będą z powodów technicznych — uwzględnione.

Ruch spółdzielczy w Polsce

Pan Prezydent R.P. przyjął na audiencji Zarząd „Społem".

Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu 31 maja rb. na audiencji Zarząd Związku Spółdzielni Spoż. „Społem". Prezes Zarządu Związku „Społem", prof. M. Rapacki oraz członkowie Zarządu J. Jasiński i St. Dippel mieli możność przedłożenia Panu Prezydentowi sprawozdania z działalności Związku w r. 1938 oraz poinformowania Pana Prezydenta o planach Związku na najbliższą przyszłość.

Pan Prezydent R. P. był łaskaw okazać żywe zainteresowanie i życzył Związkowi dalszych sukcesów społecznych i gospodarczych.

Związek „Społem" w cyfrach.

Na 31 grudnia 1938 r. do Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" należało 1886 spółdzielni, zrzeszających 395.630 członków.

Jako hurtownia spółdzielni spożywców Związek „Społem" dokonał w roku 1938 obrotów na sumę 98.106.000 złotych w roku 1937. Przyrost wyniósł 6,5 procent.

Procentowo do ogólnej konsumcji kraju obroty Związku „Społem" niektórymi ważniejszymi artykułami stanowiły:

	1938 rok.
Zapałki	15,1
Sól	9,6
Korzenie	5,8
Ryż	10,0
Herbata	5,1

Związek „Społem" szereg artykułów produkuje we własnych zakładach wytwórczych, przy czym wartość tej produkcji w 1938 r. wyniosła 9.318.150 złotych.

Własny import Związku „Społem" w r. 1938 wyniósł 6.037.000 zł, eksport zaś 2.527.000 złotych.

Bilans Związku „Społem" za 1938 rok, zamyka się sumą 22.652.934 zł, a czysta nadwyżka wynosi 1.009.286 złotych.

W 1938 r. Związek „Społem" zatrudniał 1.569 pracowników.

Centralą finansową Związku „Społem" jest Bank „Społem", który na 31 grudnia 1938 r. posiadał kapitałów własnych 787.788 zł, oraz na rachunkach wkładowych 5.508.067 zł.

Suma bilansowa na 31 grudnia 1938 roku wynosiła 6.387.245 zł, a czysta nadwyżka za 1938 r. — 49.288 złotych.

Działalność rewizyjna Związku Spółdz. Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych.

Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo - Gospodarczych zatrudniał w końcu 1938 roku 279 pracowników, z czego na Centralę przypada 28, a na Okręgowe Związki 251.

Spośród pracowników na zespół rewidencki przypadało 135 rewidentów zatwierdzonych.

W ciągu 1938 roku zrewidowano 78 procent zrzeszonych w Związku Spółdzielni.

Do niektórych z nich rewidenci zmuszeni byli dojeżdżać kilkakrotnie, a więc do 965 spółdzielni dojeżdżano dwukrotnie, do 273 spółdzielni — trzykrotnie, do 84 spółdzielni — czterokrotnie, do 80 — pięciokrotnie i więcej.

Akcja jajczarska Małopolskiego Związku Mleczarskiego.

Małopolski Związek Mleczarskich w Krakowie specjalnie dużo pracy i wysiłku poświęcił w bieżącym roku rozwinięciu handlu jajami. Akcja Małopolskiego Związku Mleczarskiego idzie w dwóch kierunkach: instruktorskim i handlowym.

Dostawcami jaj z terenu są głównie spółdzielnie mleczarskie, kółka rolnicze i ich składnice oraz zbieracze jaj, rekrutujący się wyłącznie z elementu rolniczego.

W rb. M.Z.M. skupił z terenu woj. krakowskiego oraz z powiatów: miechowskiego i pinczowskiego woj. kieleckiego 210.000 kg jaj, co w porównaniu z rokiem ub. stanowi wzrost o 120 proc. Równocześnie w tym samym czasie M.Z.M. wyeksportował za granicę około 60.000 kg jaj, czyli 9 razy tyle, co w r. ub. Cyfry powyższe wskazują, że akcja jajczarskiego przybiera coraz poważniejsze rozmiary.

Spółdzielcze tematy w malarstwie.

Należy zanotować ciekawy objaw zainteresowania się jednego z polskich malarzy tematami spółdzielczymi. Mianowicie Tadeusza Cieślewski, syn, wystawił ostatnio w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie — 25 akwarel, przedstawiających zabudowania zakładów wytwórczych Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" w Kielcach, Dwikozach, Gdyni i Sokołowie Podlaskim. Rozmiar tego cyklu zdaje się wskazywać, że artysta nie został pociągnięty tylko malowniczością tego czy innego obiektu, ale że pragnął w formie artystycznej całości wyrazić myśl ogólną, zawartą w rozwoju wytwórczości spółdzielczej.

Walne zgromadzenia spółdzielni polskich w Niemczech

Walne Zebranie Banku Słowiańskiego.

Dnia 27 kwietnia 1939 r. odbyło się w Sali Rodła w Berlinie przewidziane statutem Walne Zebranie naczelnej polskiej instytucji kredytowej, Banku Słowiańskiego. Posiedzeniu miał przewodniczyć prezes Rady Nadzorczej Banku Słowiańskiego, ks. dr Bolesław Domański. Nieubłagana śmierć zabrała Go jednak Ludowi Polskiemu w Niemczech, to też Walne Zebranie odbywało się pod głębokim wrażeniem pogrzebu Księdza Patrona.

Zebraniu przewodniczył jako wiceprezes Rady Nadzorczej dr Jan Kaczmarek, który wygłosił przemówienie, podnosząc zasługi zmarłego Bojownika dla spółdzielczości polskiej w Niemczech. Walne Zebranie uczciło pamięć ś. p. Ks. Patrona przez powstanie i długie milczenie.

W Walnym Zebraniu brało udział 18 przedstawicieli, akcjonariuszów Banku Słowiańskiego, reprezentujących 478.000 kapitału akcyjnego. Sprawozdanie roczne złożył dyrektor Banku, Franciszek Lemańczyk. Z bilansu wynika za rok ubiegły czysty zysk 31.111 RM. Suma obrotowa wynosi 22,6 milionów, bez uwzględnienia całokształtu operacyj przekazowo - rozrachunkowych oszczędności robotników sezonowych. Z zysku uchwalono wydzielić 4 proc. statutowej oraz 2 proc. dodatkowej dywidendy.

Radzie Nadzorczej oraz Zarządowi Walne Zebranie udzieliło absolutorium. Walne Zebranie powołała do Rady Nadzorczej jako nowego członka prezesa Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Złotowie, dr Jerzego Kostenckiego.

Po Walnym Zebraniu odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Słowiańskiego. Rada obrała nowy Zarząd w składzie — Stefan Szczepaniak, prezes, dr Jan Kaczmarek, wiceprezes, Julian Malewski, sekretarz, dr Jerzy Kostencki, zastępca sekretarza.

Wszystkie uchwały zarówno na Walnym Zebraniu jak i na posiedzeniu Rady Nadzorczej podejmowane były jednomyślnie. Jednomyślność ta miała charakter manifestacyjny, aby podkreślić, że po śmierci ś. p. Księdza Patrona, Lud Polski na każdym polu swej pracy stoi jeszcze bardziej zwar-

ty i jeszcze mocniej dążący do wygranej. Oto najlepszy hołd dla zmarłego Bojownika.

Walne zebranie Banku Ludowego „Pomoc".

W dniu 24 kwietnia 1939 r. odbyło się w Domu Polskim w Berlinie pod przewodnictwem prezesa Związku Spółdzielni Polskich p. Stefana Szczepaniaka, walne zebranie Banku Ludowego „Pomoc". Piękne przemówienie poświęcone ś. p. Ks. Patronowi dr Domańskiemu wygłosił prezes Szczepaniak, a zebrani uczcili pamięć Zmarłego powstaniem z miejsc i długą chwilą milczenia.

Kierownik Banku Sarnowski, złożył obszerne sprawozdanie zarządu za rok 1938. Imieniem Rady Nadzorczej złożył sprawozdanie i odczytał protokół z odbytej ustawowej rewizji, wiceprezes Rady Nadzorczej Wł. Wesołowski. Ze sprawozdań wynikało, że Bank Ludowy „Pomoc" rozwija się normalnie. Suma bilansowa podwyższyła się do 677.905 RM. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o blisko dziesięć tysięcy do 197.733 RM. Tak samo wzrosły w roku sprawozdawczym sumy udziałów i rezerw na razem 62.550 RM. Bank „Pomoc" posiada szereg nieruchomości, m. in. gmach Gimnazjum Polskiego w Bytoniu, wartości ogólnej 368.000 RM. Walne zebranie zatwierdziło jednogłośnie bilans i rachunek zysku i strat, uchwalając wydzielenie 5 proc. dywidendy. Do Rady Nadzorczej wybrano jednogłośnie ponownie ustępujących członków.

Walne Zebranie Banku „Unia".

W dniu 27 kwietnia 1939 r. odbyło się w Berlinie Walne Zebranie Banku „Unia". Przewodniczący Walnego zebrania, Stefan Szczepaniak, uczcił pamięć ś. p. Ks. dr Domańskiego, który był prezesem Rady Nadzorczej Banku „Unia". Zebrani powstali i długim milczeniem złożyli hołd zmarłemu Bojownikowi Polskości.

Sprawozdanie zarządu i omówienie bilansu złożył członek zarządu E. Braciejewski. Suma bilansowa podwyższyła się do 161.030 RM. Czysty zysk przelano na fundusz rezerwowy. Bank „Unia" jest właścicielem Bursy Akademickiej w Berlinie.

Walne zebranie Banku Ludowego w Opolu.

Niedawno odbyło się zwyczajne walne zebranie Banku Ludowego w Opolu. Zebranie zagaił prezes rady nadzorczej p. mec. Kwoczek i oddał przewodnictwo zebrania w ręce prezesa związku rewizyjnego p. Szczepaniaka. Obszerne sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1938 oraz rachunki roczne przedłożył walnemu zebraniu pierwszy członek zarządu p. Gadziński. Sprawozdanie w imieniu rady nadzorczej złożył p. mec. Kwoczek. Ze sprawozdań dowiedzieli się licznie zebrani członkowie i goście, że suma bilansowa podwyższyła się o RM. 9.050 na RM. 780.638. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o RM. 3.416 do RM. 436.127. Liczba wszystkich kont wynosiła 2.756. Nowych pożyczek udzielono w roku sprawozdawczym 177 na ogólną sumę RM. 78.521. Suma wszystkich pożyczek wynosiła 615.467 RM. i podwyższyła się o ca. RM. 4.000. Wszystkich pożyczkobiorców było 663. Gotówka w kasie, na pocztowym koncie i w bankach wynosiła na końcu roku 1938 RM. 84.470, czyli ca. 20 proc. kapitałów obcych. Kapitał własny wynosił na końcu 1938 RM. 94.148. Spółdzielnia posiada 4 nieruchomości, wykazane w bilansie w sumie RM. 19.511. Liczba członków na końcu roku sprawozdawczego wynosiła przeszło 1.000.

Walne zebranie zatwierdziło bilans i sprawozdanie roczne i uchwaliło 3 procent dywidendy. Zarządowi i radzie nadzorczej udzielono pokwitowania. Prezes związku rewizyjnego p. Szczepaniak wygłosił okolicznościowe przemówienie stwierdzając, że spółdzielnia mimo przeżytych kryzysów i licznych trudności rozwija się pomyślnie. Organy administracyjne starają się, aby spółdzielnia spełniła swoje zadania spółdzielcze i społeczne. Kierownictwo spółdzielni znajduje się w rękach przezornych fachowców. Spółdzielnia zasługuje na całkowite zaufanie.

Walne Zebranie Banku Ludowego w Koźlu.

Dnia 23 kwietnia br. odbyło się doroczne walne zebranie Banku Ludowego w Koźlu przy licznym udziale członków i gości. Po zagajeniu zebrania przez prezesa rady nadzorczej p. Gadzińskiego — uczestnicy uczcili pamięć ś. p. Ks. Patrona d-ra Domańskiego. — Kierownik Banku p. Grala przedłożył rachunki roczne i sprawozdanie z czynności zarządu. W imieniu rady nadzorczej referował p. dyr. Gadziński. Ze sprawozdań wynika, że stan posiadania spółdzielni — mimo spotęgowania nagonki i kontrakcji ze strony niemieckich czynników — został mniej więcej utrzymany. Pozycje w aktywach i pasywach bilansu za rok 1938 pozostały w porównaniu do roku 1937 bez mała te same. Suma bilansowa per 31.12. 1938 wynosiła Rm 488.060 Obroty po każdej stronie wynosiły RM. 778.000. Ogólna suma wkładów wynosiła RM 202.166. Suma własnych kapitałów wynosiła RM. 285.894, czyli 60 proc. sumy bilansowej. Pożyczek udzielono razem w sumie RM. 175.000. Bank posiada 4 nieruchomości, wykazane w sumie RM. 68.700, papierów wartościowych posiada spółdzielnia razem w sumie RM. 79.065. Liczba członków wynosi około 500.

Walne zebranie zatwierdziło bilans i udzieliło radzie nadzorczej pokwitowania. Prezes związku rewizyjnego, p. Szczepaniak, który przewodniczył walnemu zebraniu, zachęcał zebranych do współpracy z zarządem i radą nadzorczą i wskazał z uznaniem na wysoką sumę rezerw, którą posiada spółdzielnia. Trudno będzie znaleźć drugą instytucję — stwierdza mówca — która by posiadała procentowo tak wysoki fundusz rezerwowy, jakim dysponuje Bank Ludowy w Koźlu. Dlatego też zarówno członkowie jak deponenci mogą darzyć bank ten całkowitym zaufaniem.

KRONIKA

BRAZYLIA.

Polska spółdzielnia w Santa Rosa.

W założonej tu przed siedmiu laty kolonii polskiej nad rzeką Uruguay w municypium Santa Rosa powstała polska spółdzielnia „Gulbraspol". Na początek zapisało się do niej 40 członków. W dniu 26 stycznia 1939 r. odbyła się uroczystość otwarcia spółdzielni z udziałem władzy municypalnej. Spółdzielnia posiada własny budynek, w którym znalazły pomieszczenie sklep i magazyn.

LITWA.

Akcja samopomocy Zjednoczenia Rolników Polaków.

Dzięki ofiarności polskiego społeczeństwa w roku bież. zapoczątkowany został przy Zjednoczeniu Rolników Polaków tzw. Fundusz Ratowniczy. Zadaniem jego jest przychodzenie z pomocą zagrożonym warsztatom rolnym oraz ich właścicielom członkom Z.R.P. W szczególności udzielone będą pożyczki bezprocentowe na cele oddłużeniowe.

REDAKTOR: **Stefan Więcławski** REDAKTOR NACZELNY: **Władysław Oszelda**

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy — Szef Biura Prasowego — Inż. J. Grabowski

Druk. „WIEK NOWY" Warszawa, ul. Nowe Miasto 1, tel. 11-33-05.